...lonia

Szeląg, piątak, groszyk cieszyński
dobru pospolitemu w Polszcze
szkodliwy — przez druk do wia-
domości wszystkich obywatelów
podany, r. p. 1657.

SZELĄG, PIĘTAK, GROSZYK CIESZYNSKI, Dobru poſpolitemu w Polſzcze ſzkodliwy.

Przez Druk do wiádomośći wſzytkich obywátelow podány.

Omne malum naſcens facilè opprimitur; inueteratum fit plerumq́ robuſtius. Cic: Philip 5.

Roku Páńſkiego, 1654.

z Dozwoleniem Stárſzych.

NIe iestem Gwárdáinem / áni moiá profeſſya ieſt ogień probierſki / ná ktorym raz ſie ſpárzywſzy / y z Menicą y z Monetą / chowam wieczny pokoy: wiem też y to co zá tym idźie / gdy kto cudze rzeczy gáni / álbo kogo ná ſławie bynamniey vszczknie. Jeśli iednák Oyczyzná omnes omnium charitates complexa eſt, káżdy poczciwy ſyn / miłey Mátce powinien záwdźięczáć czym może / ten rozumem y głową / ow orężem / inſzy rządem / drugi dozorem / nie lża

A czáſem

czásem Priuato / od Ksiąg vrwawßy sie weyźrzeć iáko rzeczy idą / á gdy z kóleie wykraczáią / Przestrzedz / gdy Ci / ktorym to należy / altum silent.

Pográniczne ßácowáć vstáwienia Monety / byłoby to rwáć przyiaźń y miłość / ktorą z pobliskiemi Xiążety / krwią Náiásnieyßych Krolow náßych spiętą mamy: co Sląskiem / Moráwą / Pomorską Ziemią mieniemy / Iedno było ciáło Korony Polskiey / poki Orzeł Biały pior swoich w czarnym nie obmywał morzu / á wschodnim bystro nie zápátrował sie ná obrone wße o Chrześciáństwá Księżycom.

Máią Iásnie Oświecone Sląskie Książetá / vsu, álbo zá práwem sobie nádánym ius cudendæ monetæ, iáko y rożne in Imperio Miástá / ále ábyśmy ich monete bráli / ná to władzey nie máią / chybá bez náß Niedozor / álbo rowną z náßymi pieniądzmi wagą y towárow náßych spráwiedliwym pomiárem.

Iest bowiem Krolestwo Polskie / ták oddzielone / iż żadney krom Bogá / y Páná / ktorego sobie wolnemi głosy Obiera władzy y zwierzchności nie vznawa Z pográniczemi Pány y ich narodámi / Dobrą przyiaźń / y wzáiemne rzeczy potrzebnych zámienienie / ßczerze / bez falßu / bez zdrády y oßukánia záchowuie / czego gdy w sąśiádách nie znáyduie Iure naturæ gentium, y władzą swoią Obywátelom Koronnym zámienienia względem pieniedzy nierownego y ze ßkodą / zákázáć może / y zákázuie.

Co ieśli ták iest / iáko iest; Zaden obcey monety / ktoraby zákazána byłá / ábo z náßą porownánia nie miáłá / áni przywozić / áni vdáwáć / áni pospolstwo niewiádome oną zárażáć niepowinien / sub pœna colli, & confiscatione bonorum.

Puściwßy tedy inną monete / Taler bity Polski / iuxta bonitatem intrinsecam & extrinsecam, z innemi narodámi (krom Niedźwiadkow / Koziełkow / y Hißpánowych Krzyżow /) waży tym czásem Ortow piec / ábo 30. potroynych / großy náßych 90. groß iest 90. część Talerá / á ßeląg Polski 270 część Talerá. Ale żeby to monetá dla drobności práwie nieznáczna byłá / przydano mu miedzi tyle iż do grzywny ßelągow / łot ieden srebra wchodzi. Ták tedy lubo ßelągámi Polskiemi / lubo großámi / Pułtorakámi / álbo Potroynemi co kupuie / oßukány bydź nie może: bo sie Monetá

netá náßá iedná do drugiey stosuie / y zámiáne rzeczy porownywa.

Ná ten czás w Polßcze że tey drobney Monety nie biią / bez ktorey vbogi lud práwie nic nie może / zágęściły sie miedzy innemi pieniedzmi Cudzoziemskiemi Szelągi / Pietaki / y Großyki / Cieszyńskie ktorych położyłem Piątná / dáleko náßym nierowne / y nie popłatne.

Bo w ieden bity náß Taler großykow tákich proportionaliter w Pietakách rozumiey 115. wchodzi / Szeląg z náßym żadnego porownánia niema / bo nie rzkąc srebrá / ále áni miedzi co potrzebá nie ma ßczera bláßká álbo rybia łuská ktorą zdmuchniem.

Spytaß / Kto to powiáda? R. Ogień Probierz spráwiedliwy. Rzeczeß: Coż ná tym? Odpowiem Nic / choćby y skorzáne pieniądze kto robił / byle ie tym vdawał / ktorym roskazáć może. Ale tobie ná tym wielka ßkodá / gdy dobro twoie / towar / pieniądze / złoto / będąc innego Páná / zá cudze plewy: Tálar twoy bity álbo 90. großy / dáieß zá 75. luboć kto tych großykow Cießyńskich náliczy 90. á ieśli w ßelągách tey kuźnie / zá nią / y zá to / że sie z ciebie náśmieią. Gdym pod czás powietrza w Miásteczku bliskim Sląská mießkał / przyiecháli Slężacy ná targ. Podsyciwßy Gospodarzá / vprośili áby imieniem swym legumina ná nie skupował. Ze ßelągámi temi płácili nád zwyczay w puł ceny / do gory Targ wynieśli.

A toż maß pożytek / 1. Iż Obywátelom Zywność w wielką cenę wciągneli. 2. Ze zá wyborne ziárno / dáli przedáiącym plewy / zá złoto błoto.

Przestrzegałem támeczne pospolstwo / áby sie oßukiwáć nie dáli / ále chćiwym z nędze ludziom / ná zysk / lubo fálßywy / to było mowić co sprágnionemu / áby napoiu zániechał. Tákie w nas zmamienie / że sie z wybornym chlebem prosimy / áby nas kto słocinámi nátkał. Táka złość / że ieden drugiego ták długo oßukiwáć będzie / iż żaden prożen ßkody niezostánie / iáko sie stáło przez Lewkowe y Rosz powe Talery / w czym przestrzegáiąc miłą Oyczyzne / dałem był dowod iásny ßkody / ktorą ponosi Rzeczpospospolita z Cudzoziemskiey Monety / Anno 1645. ná Seym Wálny Wárßáwski. Iáko y o tey iuż to Rok Trzeci pędzi / tym ktorym należy oznáymiłem /

á przecię

á przećie co dáley to gorzey/ iákby ná ſchwał ſámi ſie uiſzczymy y giniemy/

Rzeczeſz. Ktoż temu winien? Odpowiádam. Ten co táką Monetę kuie / ále go zá to kárác ie możemy / bo nie ieſt w mocy náſzey/ áni práwá do niego nie mamy.

Ryeczeſz. Ktoż ieſzcze? Ten co táką monetę przywozi / y nią hándluie. Ná mieyſcu po kwártniku ie álbo nie uią ſkupuiąc/ tu po ſzelągu vdáie. Kto zieſzcze? Odpowiem. Ktory to wiedząc y widząc dopuſzcza y przegląda. Ktoż ieſzcze? Rzekłbym że niewiem ále nie mogę / bo wiem y powiem że káżdy ſobie winien będzie / kto ſie dáie oſzukiwáć. Czy nie doſyć/ że ie raz wywołano / y bráć zákazano. Wżdy ſie kiedykolwiek obaczmy / doſyćiechmy ſie zá ſrebro y złoto wyborne Anno 1620 kotlin Szlaſkich nábráli / zá Gdáńſkie Orty Orlikow / zá Bidgoſkie/ tuláczow.

Rzeczeſz. Máła rzecz ieſt ſzeląg/ Odpowiedam. Mnieyſza iſkrá / á wſzytek dom ſpali: Paruus error in principio, in exitu fit maximus. Już ich zá rok pierwſzy to ieſt 1651. było miedzy gminem ná kilkádzieśiąt tyśiecy. Chćieyćie ſie dźiś ſpytáć o nie / znaydziećie ich beczkámi. Czy nas mierzi ſtáre przyſłowie:

Nowa przypowieść Polak ſobie kupi,
Zey przed ſzkodą, y po ſzkodźie głupi.

A życzyłbym / áby y w złotey Cudzoziemſkiey Monećie dozor był dozor ab Anno 1649. bo gdy my ſie ná Srebrze w ſzkodzie poſtrzegli: Dawnego we złoćie fortelu ſwego nie przeſpią / kżory Orłá Białego dla iego ſzczerośći y w Woynách nieſzczeſnych trudnośći dobrze ſkubią.

Tanta caritas Patriæ eſt, vt eam non ſenſu tantùm noſtro, ſed ſalute ipſius metiamur. *Cic. Lib. 1. Tuſc: Quæſtio:*

